

PIOTR EBERHARDT

PROCESY MEGAURBANIZACYJNE W ŚWIECIE

1. UWARUNKOWANIA PROCESÓW MEGAURBANIZACYJNYCH

Przyspieszenie przemian urbanizacyjnych, z czym się wiąże wzrost wielkości miast oraz tworzenie się zespołów aglomeracyjnych, stanowi jedną z najbardziej znamiennych cech współczesnej cywilizacji¹. Dynamiczny rozwój gospodarczo-społeczny doprowadził do koncentracji ludności, produkcji i usług w wybranych, największych miastach lub zespołach miejskich. Nastąpiły zasadnicze zmiany w rozmieszczeniu ludności, w zasobach kapitałowych oraz w układzie powiązań infrastrukturalnych. Rewolucyjność tych przemian wyraża się zarówno w ich tempie, jak i narastaniu ich stopnia złożoności przestrzennej i funkcjonalnej.

Prof. dr hab. PIOTR EBERHARDT – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN; adres do korespondencji:

¹ Zadaniem, jakie postawiliśmy sobie w niniejszym artykule, jest dokonanie rankingu wielkościowego największych ośrodków lub zespołów miejskich świata. Cel statystyczny definiuje sposób ujęcia tematu. Z tego powodu skomplikowane zagadnienia pojęciowe związane z definicją lub określeniem różnych pojęć związanych ze skalą urbanizacji nie są istotne. Pojęcia będą podane zgodnie z oryginałem (miasto, aglomeracja, metropolia) bez wnikania w ich poprawność terminologiczną. Podobnie nie sprecyzowano używanego terminu „megaurbanizacja”. Według autora ukształtowanie się zintegrowanych zespołów miejskich, liczących po kilkanaście milionów mieszkańców i ich wzrastająca rola w życiu gospodarczo-społecznym może być uzasadnioną przesłanką do wprowadzenia pojęcia *megaurbanizacja*. W wielu podręcznikach z zakresu geografii osadnictwa podstawowe kwestie teoretyczno-metodyczne są omówione i zinterpretowane. Z tego powodu nie zachodzi potrzeba ich ponownego rozpatrzenia.

Ewolucja procesów urbanizacyjnych zachodziła cyklicznie według kilku faz rozwojowych². We wstępnym etapie mieliśmy do czynienia ze wzrostem liczebności i wielkości miast oraz zmianami proporcji między ludnością miejską i wiejską. W następnym okresie przy utrzymaniu, a nawet potęgowaniu dynamiki ludności miejskiej obserwuje się znaczny rozwój terytorialny miast oraz przekształcanie się ich struktur przestrzennych. Doprowadziło to w rezultacie do powstania nowych form osadniczych. Na miejscu skupionego miasta powstają układy aglomeracyjne. Skupiają one coraz więcej mieszkańców, a ich układy urbanistyczne są coraz bardziej rozległe i skomplikowane. Odznaczają się one silną ekspansją terytorialną. Przeobrażanie się miast w zespoły aglomeracyjne wywołane było licznymi przyczynami natury społecznej i gospodarczej. W rezultacie wzrostu napływu ludności wywołanego tworzeniem się wielu miejsc pracy zaczęły formować się wielkie ośrodki miejskie. Ze względu na formę przestrzenną uformowały się dwa podstawowe typy. Pierwszy z nich był to monocentryczny zespół miejski, rozwijający się na bazie dawnego historycznego miasta. Drugim typem były policentryczne konurbacje, oparte przeważnie na wydobywaniu surowców mineralnych.

W wyniku wysokiego stopnia koncentracji życia gospodarczego w aglomeracjach stały się one podstawowymi węzłami struktury regionalnej, wpływając w zasadniczy sposób na kształtowanie się regionów ekonomicznych jako ich ośrodki centralne, skupiające przeważającą część ludności, dóbr kapitałowych, produkcji i usług. W tej fazie zaczynają się kształtować pierwsze zespoły miejskie, liczące po kilka milionów mieszkańców. Pojawiły się one w zachodniej Europie oraz w Stanach Zjednoczonych. Następnie objęły pozostałe kontynenty świata. Można to potraktować jako zaczątki procesów megaurbanizacji³. Ta najbardziej współczesna faza urbanizacji polega na powstaniu aglomeracji lub zespołu aglomeracji liczących ponad 10 mln mieszkańców. Tę dość umowną liczbę przyjęto jako wielkość graniczną. Zakłada się, że poja-

² Tematyce tej poświęconych jest wiele opracowań naukowych. Można tu wspomnieć np. o pracy L. van den Berga i in. (1982), w której wyróżniono cztery zasadnicze fazy urbanizacji: urbanizację, suburbanizację, dezurbanizację i reurbanizację. W polskiej literaturze przedmiotu ukazała się cenna książka D. Szymańskiej (2007), w której przedstawiono pełną charakterystykę procesów urbanizacyjnych na świecie. Zestawiono w niej bogatą bibliografię. Problematykę kształtowania się systemów miejskich omawia w swych licznych pracach P. Korcelli (2005, 2007). Ujęcie bardziej społeczne jest uwypuklone w opracowaniu G. Węclawowicza (2007).

³ W literaturze przedmiotu mówi się również o hiperurbanizacji, makrourbanizacji, gigaurbanizacji.

wienie się w świecie tak wielkich zespołów miejskich oznacza nową jakość procesów urbanizacyjnych, zwłaszcza że tych miast było początkowo kilka, następnie kilkanaście, zaś w najbliższym czasie ma być ich kilkadziesiąt. Nie są to już miasta wyjątkowe. Stają się trwałym i powszechnym elementem świata wkraczającego w epokę globalizacji.

Współczesne procesy urbanizacyjne, które określane są często mianem metropolizacji, doprowadziły do powstania nowych form przestrzennych o coraz większej złożoności urbanistycznej. Wejście w fazę rozwoju postindustrialnego wiązało się ze zmianą modelu życia społeczeństw. W związku ze wzrostem stopy życiowej następowała coraz większa dysocjacja między miejscami pracy, zamieszkania i wypoczynku. Zwłaszcza istotne konsekwencje przyniosło upowszechnienie indywidualnej motoryzacji. Przekształcenie osadnictwa miejskiego w okresie nasilającej się metropolizacji przyniosło nie tylko dalszy wzrost zaludnienia, ale również pojawienie się rozległych stref zurbanizowanych o znacznych zasięgach przestrzennych. Układy metropolitalne cechuje równoległe występowanie układów mono- i policentrycznych. W przeciwieństwie do wcześniejszych form urbanizacji układy policentryczne nie są wyłącznie związane z konurbacjami przemysłowymi. W fazie tej występują poważne zmiany w strukturze zawodowej, a mianowicie przy zmniejszeniu się zatrudnienia w sektorze przemysłowym wzrasta udział w gospodarce sektora trzeciego i czwartego. W rezultacie narastania zjawisk dekoncentracji następują zmiany w użytkowaniu terenu, które poza terenami śródmiejskimi mają charakter bardziej ekstensywny. Wiąże się to z rozwojem budownictwa jednorodzinnego oraz nową formą usług dla mieszkańców. Wielkość demograficzna i rozległość terytorialna obszarów metropolitalnych jest coraz większa. Przyjmują one postać wskazanej już megaurbanizacji, która odzwierciedla się w nowych, coraz bardziej złożonych układach przestrzennych. Nasilają się wielokierunkowe procesy integracyjne, występujące w trojakiej formie. Pierwszą z nich są procesy łączenia się ośrodków miejskich w zespoły osadnicze. Drugą formą jest narastanie współzależności i powiązań funkcjonalnych pomiędzy miastami i aglomeracjami w ramach wielkich układów o charakterze metropolitalnym. W trzeciej, najbardziej nowoczesnej fazie, największe aglomeracje i metropolie świata połączone są ze sobą siecią powiązań informacyjnych. Powstają wzajemne związki i współzależności, opierające się na współpracy lub konkurencji. Tworzy się jeden wielki system światowy, w którym rolę wiodącą odgrywają największe i najbogatsze aglomeracje dysponujące funkcjami najbardziej wyspecjalizowanymi i nadrzędnymi.

Ze względu na sprawność i niezawodność sieci infrastrukturalnej, w tym również komunikacyjnej, pokonywanie odległości wymaga coraz krótszego czasu. Dotyczy to przede wszystkim powiązań między ośrodkami wielomilionowymi, które zazwyczaj dysponują wielkimi lotniskami pasażerskimi. Występujące kolejne przemiany rozwojowe mają charakter bardziej endogeniczny. Na miejsce wyraźnie wyodrębniających się ośrodków miejskich o ściśle określonych granicach kształtują się coraz rozleglejsze strefy zurbanizowane. Zazwyczaj mają one charakter koncentryczny, ale odległość nie jest już elementem determinującym układ przestrzenny. Badacze polscy przyjęli dla tego typu zestawów miejskich nazwę *obszary metropolitalne*. Powinny one liczyć od kilku do kilkunastu milionów mieszkańców⁴.

Aktualną, najbardziej nowoczesną formą urbanizacji są procesy megapolizacji⁵. Są one ukoronowaniem procesów urbanizacji i ze względu na swoją wielkość i złożoność są dowodem na występowanie już procesów godnych miana megaurbanizacji. U podstaw ich powstania było nie tylko występowanie procesów superkoncentracji ludności w skali świata i dekoncentracji w skali pojedynczych ośrodków miejskich, lecz przede wszystkim rozwój funkcji o charakterze międzykontynentalnym. Na mapie świata pojawiły się zintegrowane zespoły miejskie, liczące po kilkadziesiąt milionów mieszkańców. Ze względu na skalę zjawisk procesy integracji przestrzennej nie są ograniczone do pojedynczych aglomeracji, zaś granice polityczne między państwami ulegają zatarciu. W wyniku rozwoju infrastruktury technicznej i powszechnej motoryzacji powstają rozległe policentryczne strefy zurbanizowane⁶. Bez względu na miejsce powstania upodobniają się do siebie, tracając własną specyfikę narodową i regionalną. Są one najbardziej zna-

⁴ Według terminologii amerykańskiej *obszary metropolitalne* mogą być dużo mniejsze. Graniczną wielkością dla ośrodka centralnego obszaru metropolitalnego jest zaledwie 50 tys. mieszkańców.

⁵ Pierwszym autorem, który wprowadził pojęcie *Megalopolis* był J. Gottmann (1961). Określił tym terminem zespół miast połączonych w północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych. Zespół ten o silnych wzajemnych powiązaniach funkcjonalnych, położony między Bostonem a Waszyngtonem, liczył już wówczas blisko 45 mln mieszkańców i skupiał olbrzymi potencjał gospodarczy. Inni uczeni wprowadzali pojęcia makropolizacji i gigapolizacji dla uwypuklenia wielkości i złożoności tych nowych form urbanizacji.

⁶ Dotyczy to wielkich zespołów miejskich w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo. W państwach Trzeciego Świata na miejsce stref podmiejskich, zabudowanych budownictwem jednorodzinnym o stosunkowo wysokim standardzie, pojawiają się gigantyczne dzielnice „slumsów”, pozbawionych usług infrastrukturalnych, w których skupiają się liczni migranci z terenów wiejskich poszukujący zatrudnienia.

mienną cechą świata wkraczającego w wiek globalizacji, uniwersalizacji i postępu technologicznego⁷.

W związku z kontynentalną rolą procesów megalopolizacji u podłoża ich występują wspomniane zjawiska globalizacji gospodarczej i politycznej. Najbardziej charakterystyczną cechą tej fazy przemian jest narastanie stopnia złożoności i współzależności. Poszczególne megalopolis są w stałych interakcjach i na siebie wzajemnie oddziałują. Dysponują olbrzymim potencjałem finansowym, możliwościami informatycznymi i ważnymi funkcjami dyspozycyjno-politycznymi. Pojawienie się ich stało się dowodem, że procesy megaurbanizacji weszły już w fazę uniwersalną i stają się wyznacznikami współczesności.

Ze względu na swe znaczenie przyjęły nazwę miast światowych (*world city*)⁸ lub miast globalnych (*global city*)⁹. W polskim rozumieniu tych dwóch pojęć z powodu ich skali wielkościowej bardziej adekwatny byłby termin *metropolie światowe* lub *metropolie globalne*. Zgodnie jednak z upowszechnieniem pojęcia zachowano formę oryginalną. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że *world city* i *global city* oznaczają nie miasto, lecz wielki złożony zespół osadniczy. O ich wyróżnieniu nie decydowała ich wielkość demograficzna, lecz zakres funkcji, jakie wypełniają. Wymagało to wszechstronnych badań i przyjęcia pewnych założeń wyjściowych. Nie wnikając

⁷ Problematyka globalizacji i jej konsekwencje nie tylko ekonomiczne, ale również geograficzne stały się obiektem licznych analiz naukowych (np. Globalizing 2000, Global 2001). Cenną książką przetłumaczoną na język polski jest dzieło S. Sassen (2007), w której zawarta jest obszerna literatura przedmiotu.

⁸ Pojęcie *world city* spopularyzował w literaturze przedmiotu P. Hall (1984), który wydzielił na podstawie ścisłych kryteriów ośrodki miejskie, które odgrywają istotną rolę w gospodarce świata. W dalszych swoich pracach wspólnie z K. Painem rozwinął teoretyczną koncepcję miast światowych (P. Hall, K. Pain 2006).

⁹ Akceleracja procesów wszechświatowej globalizacji najbardziej się uwidacznia w rozwoju funkcji największych zespołów osadniczych świata. Problematykę tę omówiła w swoich książkach wspomniana już amerykańska socjolog i ekonomistka związana z Uniwersytetem Chicagowskim i z „London School of Economics” – S. Sassen (2001, 2006). Równoległe z nią badania nad problematyką miast globalnych były prowadzone przez P.J. Taylora (2000, 2004), który już na początku lat 90. wspólnie z N. Knoxem (N. Knox, P.J. Taylor 1995) określił znaczenie największych metropolii światowych. Współpracował w tej tematyce z R. Kosarwą (1991) i K.R. Cox'em (1996). Problematyka ta stała się niezmiernie popularna. Wywołała ona naukową dyskusję, w której wskazywano na zalety oraz wady koncepcji oraz prezentowano w sposób bardziej ścisły założenia teoretyczne oraz procedury metodyczne (Matthiessen i in. 2006, J. Beaverstock i in. 2008). Zagadnienia te podjęli również geografowie rosyjscy (E.N. Percik 1999, N. Słuka 2008).

w procedury metodyczne, które są dość skomplikowane, trzeba zaznaczyć, że dokonano w miarę obiektywnej selekcji. Zaliczono do miast globalnych jedynie nieliczne zespoły osadnicze świata, które wyróżniają się posiadaniem najbardziej wyspecjalizowanych funkcji dyspozycyjno-finansowych. Odzwierciedlają one w sposób najbardziej wyrazisty procesy megaurbanizacji. Powstały na bazie wielkich korporacji o znaczeniu światowym. Mają nieograniczony zasięg terytorialny. Dysponują funkcjami o znaczeniu strategicznym i od decyzji, jakie podejmują, zależą losy ogólnoswiatowej gospodarki. Funkcje pełnione przez międzynarodowe korporacje są niezmiernie złożone i muszą bazować na współpracy z dużą liczbą wyspecjalizowanych agend i organizacji. Posiadają centra informatyczne i powiązania z licznymi instytucjami oferującymi najbardziej konkurencyjne wyroby i wyspecjalizowane usługi. Ważny jest bezpośredni i pośredni kontakt z ośrodkami innowacji, grupującymi najbardziej utalentowanych wytwórców i menadżerów. To wszystko mogą oferować największe zespoły miejskie świata, którymi są wielkie metropolie oraz powstające *megalopolis*. Usytuowanie korporacji i firm o znaczeniu światowym w nielicznych ośrodkach działa na zasadzie sprzężenia zwrotnego i jest impulsem dla dalszego rozwoju korporacji międzynarodowych oraz wybranych celowo metropolii. Powstanie wyspecjalizowanego centrum umożliwia realizowanie dowolnych operacji finansowych i dyspozycyjnych. Skala ich jest nieograniczona i wpływa na losy świata. Tego typu wyspecjalizowane funkcje mogą powstać w centrach powiązanych siecią informatyczną ze wszystkimi ośrodkami tego samego rzędu oraz z ośrodkami im hierarchicznie podporządkowanymi. Nie tylko wytwarzają olbrzymi dochód narodowy, lecz również dysponują wielkimi rezerwami finansowymi. Są siedzibami instytucji bankowych, ubezpieczeniowych i inwestycyjnych. Tak wiele usług najwyższego rzędu może być skoncentrowane jedynie w nielicznych, bogatych metropoliach, zazwyczaj tych, które są w ramach lub w pobliżu wielkich *megalopolis*. Miasta globalne oraz zespoły miejskie godne nazwy *megalopolis* są więc nie tylko zwiastunem, lecz pełnym dowodem wkroczenia świata w erę megaurbanizacji i globalizacji. Może to mieć również konsekwencje negatywne. Kryzys lub załamanie w jednym ośrodku na zasadzie domina oddziaływać może na wszystkie pozostałe.

2. DYNAMIKA PROCESÓW URBANIZACJI I MEGAURBANIZACJI

Przedstawione ogólne rozważania teoretyczne o procesach urbanizacji, ich tempie, natężeniu oraz ich formach przestrzennych zostaną zilustrowane dokumentacją statystyczną. Ograniczona ona będzie głównie do danych z zakresu demografii. Określenie liczby mieszkańców jest jedynie elementem pomocniczym. Niemniej dla ukazania skali urbanizacji i megaurbanizacji miernik ten jest cenny. Ukazane będą informacje statystyczne z różnych źródeł. Są one często nieporównywalne, obarczone licznymi błędami. Ujawniają się liczne sprzeczności. Liczba mieszkańców tej samej metropolii podawana jest różnie. Zależy zazwyczaj od przyjmowanego zasięgu przestrzennego. Przyjęcie innych zasad delimitacyjnych daje diametralnie inny rezultat. Mimo to skala samego zjawiska jest na tyle wyrazista, że umożliwia ogólną interpretację zachodzących procesów urbanizacji i megaurbanizacji w czasie i przestrzeni.

Zapoczątkowane w XIX w. na skutek pierwszej rewolucji przemysłowej procesy urbanizacji obejmowały początkowo nieznaczne obszary w Europie oraz w północnej Ameryce¹⁰. Od początku ubiegłego stulecia, a szczególnie w 2. połowie XIX w. nastąpiło przyspieszenie tych procesów. Na przełomie XIX i XX w. (1900 r.) na całym świecie było zaledwie 11 miast o zaludnieniu ponad 1 mln mieszkańców. Wskaźnik udziału ludności miejskiej był niski i wynosił zaledwie 13,6%. W pierwszej połowie XIX w. liczba ludności miejskiej wzrosła z 218,7 mln do 704 mln i udział jej w zaludnieniu świata osiągnął poziom 28,2%. W następnych dwudziestu latach zwiększyła się do 1151 mln. Stanowiło to 33,0% zaludnienia globu ziemskiego. Nadal jednak 2/3 ludności świata zamieszkiwało tereny wiejskie. Zrównanie ludności wiejskiej i miejskiej miało miejsce dopiero na początku XXI w. (dokładnie w 2007 r.). Ostatnie dekady XX w. były okresem nie tylko wzrostu liczby ludności miejskiej z 1,5 mld do ponad 3,0 mld. Podwojenie to wiązało się z dynamiką największych aglomeracji, przekraczających graniczną wielkość 10,0 mln mieszkańców. W tych miastach w 1975 r. skupiało się zaledwie 65,0 mln, zaś w 2003 już 283 mln mieszkańców. Podobnie dynamicznie wzrastało zaludnienie miast od 1,0 do 10,0 mln (w 1975 – 464 mln, w 2003 – 870 mln). W miastach i aglomeracjach liczących ponad 1,0 mln mieszkańców koncentrowało się na początku XXI w. znacznie ponad 1,0 mld miesz-

¹⁰ Ze względu na ukazanie się wspomnianej książki D. Szymańskiej (2007) nie zachodzi potrzeba podania tej problematyki w sposób pełny i systematyczny.

kańców świata. Z opracowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych prognozy dla 2015 r. wynika, że w aglomeracjach o zaludnieniu ponad 10,0 mln ludności będzie się skupiało w tym bliskim już czasie 358 mln mieszkańców. Tempo procesów urbanizacyjnych ulegnie dalszemu spotęgowaniu. Świadczą o tym opublikowane przez ONZ dane demograficzne. (tab. 1)

Tab. 1. Liczba ludności w największych aglomeracjach i miastach według ich wielkości na świecie w okresie 1975-2015

Lp.	Klasy wielkościowe aglomeracji i miast	1975		2003		2015	
		w mln	w %	w mln	w %	w mln	w %
1	poniżej 0,5 mln	808	19,9	1575	25,0	1957	27,2
2	od 0,5 mln do 1,0 mln	179	4,4	316	5,0	358	5,0
3	od 1,0 mln do 5,0 mln	333	8,2	695	11,0	914	12,7
4	od 5,0 mln do 10 mln	131	3,2	175	2,8	269	3,7
5	powyżej 10,0 mln	65	1,6	283	4,5	358	5,0
6	aglomeracje i miasta	1516	37,3	3044	48,3	3856	53,6
7	obszary wiejskie	2552	62,7	3258	51,7	3341	46,4
	Ogółem	4068	100,0	6301	100,0	7197	100,0

Źródło: *World Urbanization Prospect. The 2003 Revision*, New York: World Nations Department of Economic and Social Affairs/ Population Division 2003, s. 9.

W najnowszej publikacji Organizacji Narodów Zjednoczonych zweryfikowano dane dotyczące roku 1975, uaktualniono informacje statystyczne oraz przesunięto horyzont czasu na 2025 r. Wynika z nich, że wzrost będzie stały i przewiduje się, że około 2025 r. ludność wiejska będzie stanowiła zaledwie 1/3 ludności świata. Najszybciej wzrastać będzie ludność miejska w państwach III świata, tam też pojawią się liczne, wielkie aglomeracje skupiające od kilku do kilkunastu milionów mieszkańców. Ten problem wymaga rozpatrzenia, gdyż dalsza koncentracja ludności w największych zespołach miejskich świata przyniesie daleko idące konsekwencje społeczne (tab. 2).

Tab. 2. Największe aglomeracje miejskie świata w okresie 1975-2025

Lp.	Aglomeracja	Liczba ludności (w mln)		
		1975	2007	2025
1	Tokio–Jokohama	26,6	35,7	36,4
2	Nowy Jork	15,9	19,0	20,6
3	Meksyk	10,7	19,0	21,0
4	Bombaj	7,1	19,0	26,4
5	São Paulo	9,6	18,8	21,4
6	Delhi	4,4	15,9	22,5
7	Szanghaj	7,3	15,0	19,4
8	Kalkuta	7,9	14,8	20,6
9	Dakka	2,2	13,5	22,0
10	Buenos Aires	8,7	12,8	13,8
11	Los Angeles	8,9	12,5	13,7
12	Karaczi	4,0	12,1	19,1
13	Kair	6,4	11,9	15,6
14	Rio de Janeiro	7,6	11,7	13,4
15	Osaka–Kobe	9,8	11,3	11,4
16	Pekin	6,0	11,1	14,5
17	Manila	5,0	11,1	14,8
18	Moskwa	7,6	10,5	10,5
19	Stambuł	3,6	10,1	12,1

Źródło: *United Nations. Population Division/ DESA, World Urbanization Prospects: The Revision, CD-ROM, 2008, No 3.*

Według prezentowanych danych największym zespołem osadniczym świata jest obecnie aglomeracja Tokio–Jokohama licząca ponad 35,0 mln mieszkańców. Do wielkości 20,0 mln zbliżają się jeszcze cztery aglomeracje: Nowy Jork, Meksyk, Bombaj i São Paulo. Aglomeracje tokijska i nowojorska według opracowanych projekcji do 2025 r. powiększą się nieznacznie, natomiast aglomeracja Bombaju powiększy się o 7,4 mln, Karaczi o 7,0 mln, Delhi o 6,6 mln, Dakki aż o 8,5 mln. Wzrost demograficzny w krajach o niskim

poziomie rozwoju i słabej infrastrukturze komunalnej grozić może niewyobrażalnymi konsekwencjami ekonomiczno-społecznymi.

Dane opublikowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych są często kwestionowane. W innych opracowaniach statystycznych podawane są różne rankingi i wyliczenia. Nie są one bardziej wiarygodne. Niemniej przedstawienie danych z innego źródła może stanowić podstawę do uściślenia lub weryfikacji danych. Cenną wskazówką o układzie terytorialno-urbanistycznym są dane demograficzne, które są zestawione według dwóch części składowych, a mianowicie tzw. miasta centralnego aglomeracji oraz otaczającej jej strefy zurbanizowanej. Informacje te wiele mówią o rozmieszczeniu ludności oraz pośrednio o typie aglomeracji. Są bowiem aglomeracje mające stosunkowo niewielkie centrum, a bardzo rozbudowaną strefę aglomeracyjną oraz – odwrotnie – gdy część śródmiejską posiadającą znaczny potencjał demograficzny, a zurbanizowaną strefa podmiejska niezbyt rozległą (tab. 3).

Tab. 3. Największe aglomeracje miejskie świata w 2008 r.

Lp.	Nazwa aglomeracji	Liczba ludności	
		miasta	aglomeracji
1	Meksyk	25,6	32,8
2	Tokio	8,7	32,6
3	Seul	12,5	27,1
4	Nowy Jork	8,2	21,8
5	Bombaj	13,0	21,3
6	Delhi	10,9	21,1
7	São Paulo	11,0	20,4
8	Los Angeles	3,8	17,9
9	Szanghaj	9,8	17,3
10	Osaka–Kobe–Kioto	–	16,6
11	Kair	7,4	15,9
12	Kalkuta	4,6	15,5
13	Manila	1,6	15,4
14	Dżakarta	8,6	14,9
15	Karaczi	12,0	14,8

		Liczba ludności	
16	Kanton	4,5	14,5
17	Dakka	6,1	13,8
18	Buenos Aires	2,7	13,5
19	Moskwa	11,3	13,4
20	Pekin	7,5	12,7
21	Rio de Janeiro	6,0	12,2
22	Teheran	7,2	12,1
23	Paryż	2,2	12,1
24	Londyn	8,2	12,0
25	Stambuł	10,3	11,7

Źródło: <http://wikipedia.org/wiki/Aglomeracja>

Różnice między obu zamieszczonymi w tekście ujęciami statystycznymi są niezwykle duże. Można tu podać przykład Meksyku (19,0 mln lub 32,8 mln) czy Los Angeles (12,5 mln i 17,9 mln). Niektóre aglomeracje, takie jak Dżakarta (14,9 mln) czy Kanton (14,5 mln), w zestawieniu ONZ-u nie zostały uwzględnione.

Dla uwypuklenia rozbieżności istniejących między różnymi delimitacjami można wspomnieć, że w „Roczniku Statystyki Międzynarodowej” opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny, a opublikowanej w 2007 r. największym zespołem miejskim świata jest chińska aglomeracja Czangking, licząca 31,4 mln mieszkańców, następną pozycję zajmuje Seul 21,3 mln, dalej zaś Meksyk 19,5 mln, Nowy Jork 18,7 mln i São Paulo – 18,6 mln.

Nie jest celowe ocenianie wiarygodności tych wyliczeń statystycznych. Wiadomo, że przyjęcie innych kryteriów delimitacyjnych daje w efekcie inny rezultat końcowy. Nie jest to spowodowane manipulacjami lub błędami statystycznymi, a wynika głównie ze złożoności zjawisk wiążących się z urbanizacją i zasięgami zabudowy oraz wpływów funkcjonalnych różnych jednostek osadniczych. Niekwestionowanym faktem ujawnianym przez wszystkie opracowania statystyczne i zgodnym z rzeczywistością jest pojawienie się na mapie świata gigantycznych koncentracji ludności.

Wspomniano o łączeniu się wielkich aglomeracji lub metropolii i tworzenia się układów osadniczych o nawie *megalopolis*. Początkowo mówiąc o *megalopolis*, myślano jedynie o zespole miast amerykańskich, położonych

od Bostonu poprzez Hartford, New Haven, Nowy Jork, Trenton, Baltimore do Waszyngtonu. Na tym południkowym, pasmowym obszarze położonym nad Oceanem Atlantyckim zwanym *Bos Wash* o powierzchni 146 tys. km² zamieszkuje 45 mln mieszkańców. Kolejne *megalopolis* amerykańskie, zwane CHICATOR lub *Chi Pitts* ukształtowało się nad wielkimi jeziorami, obejmując pogranicze amerykańsko-kanadyjskie. Ma ono charakter policentryczny bardziej rozczłonkowany, ale dzięki sprawnej komunikacji procesy integracyjne występują tu z dużą mocą. Na tym równoleżnikowym obszarze o wysokim stopniu urbanizacji, rozciągającym się od Milwaukee i Chicago położonym nad jeziorem Michigan poprzez Detroit, Cleveland usytuowanym nad jeziorem Erie po Hamilton i Toronto leżącym nad jeziorem Ontario skupia się około 35 mln ludności. Obejmuje to śródkowe *megalopolis* amerykańskie obszar zbliżony do nadatlantyckiego *megalopolis*, ale odznacza się szybszą dynamiką demograficzną i gospodarczą. Przewiduje się, że w przyszłości obejmie zurbanizowaną strefę położoną bardziej na południe. Znajdują się tam prężne aglomeracje ukształtowane wokół Indianapolis, Cincinnati, Columbus i Pittsburga. Najbardziej prężne amerykańskie *megalopolis* ukształtowało się wzdłuż zachodniego wybrzeża w stanie Kalifornia. Rozciąga się od San Francisco na północy po San Diego na południu. Największą w nim rolę odgrywa Los Angeles oraz sąsiadujące z nim aglomeracje: Long Beach, San Bernardino, Santa Barbara. Liczy ono łącznie ponad 30,0 mln mieszkańców.

Procesy megalopolizacji ujawniły się ponadto z dużą mocą w Japonii. Duża gęstość zaludnienia oraz potężny potencjał wytwórczy wpłynął na silne procesy urbanizacji, a następnie megaurbanizacji. Ukształtowały się liczne intensywnie ze sobą zintegrowane zespoły osadnicze; uznano, że spełniają one warunki, by określić je pojęciem *megalopolis*. Położony bardziej na północy to zespół aglomeracji Tokio–Jokohama liczący 40 mln mieszkańców. Bardziej na południe uformował się zespół trzech aglomeracji miejskich – Kobe–Kyoto–Osaka o łącznym zaludnieniu 16,0 mln mieszkańców. Między obu tymi zespołami aglomeracyjnymi znajduje się układ osadniczy wokół Nagoyi, liczący 5,0 mln mieszkańców. Łączny potencjał demograficzny tego silnie zurbanizowanego obszaru obejmującego 70 tys. km² wynosi około 65 mln ludności.

W rezultacie umacniania się Unii Europejskiej i potęgowania się zależności funkcjonalno-przestrzennych oraz zacierania się granic politycznych zaczyna się formować *megalopolis* zachodnioeuropejskie. Obejmuje ono terytorium na granicy czterech państw Francji, Belgii, Niemiec i Holandii. W skład jego wchodzi region metropolitalny Paryża, następnie aglomeracje Lille, Brukseli i Antwerpii. Stosunkowo blisko od tego ostatniego miasta uformował się zes-

pół osadniczy, w którego skład wchodzi: Rotterdam, Utrecht, Amsterdam (tzw. Randstad Nederlanden). Bardziej na południe, stosunkowo niedaleko, usytuowany jest policentryczny zespół kilkunastu aglomeracji Zagłębia Ruhry oraz tak wielkie miasta, jak Kolonia, Düsseldorf czy Dortmund. W szerokich granicach przestrzennych *megalopolis* europejskie liczy ponad 40 mln mieszkańców. Jeżeli odliczymy bardziej peryferyjnie położoną aglomerację paryską, to potencjał demograficzny tego zespołu osadniczego zbliża się do granic 30 mln mieszkańców. Rozważając przyszłość, należy wspomnieć o silnie zurbanizowanej południowo-wschodniej i centralnej Anglii. Aglomeracje Londynu, Birmingham, Manchesteru i Liverpoolu liczą łącznie na powierzchni 60 tys. km² 30 mln obywateli. W miarę lat procesy integracyjne w Europie, siłą rzeczy, będą się potęgowały, a *megalopolis* zachodnioeuropejskie będzie nabierało trwałości i wewnętrznej spójności.

Badacze wskazują również, że istnieje możliwość ukształtowania się dwubiegunowego *megalopolis* w Brazylii. Dwie wielkie aglomeracje São Paulo i Rio de Janeiro łącznie liczą już prawie 30 mln ludności. W literaturze przedmiotu sygnalizuje się możliwość powstania dwóch *megalopolis* w Europie. Pierwsze z nich obejmuje gęsto zaludnioną Dolinę Padańską z głównym ośrodkiem w Mediolanie oraz we wschodniej Europie położony dwubiegunowy zespół miejski Moskwa–Niżny Nowogród. W odróżnieniu od zrównoważonego układu brazylijskiego (São Paulo–Rio de Janeiro), w tym ostatnim dominuje zdecydowanie Moskwa.

Przewiduje się, że wszystkie wymienione zespoły miejskie zostaną pokonane i niekwestionowane pierwszeństwo na świecie przypadnie w połowie XXI w. nadmorskiemu chińskiemu *megalopolis*, liczącemu od 150-200 mln mieszkańców, skupiającemu gigantyczny potencjał produkcyjny.

3. METROPOLIE GLOBALNE O ZNACZENIU ŚWIATOWYM

Statystyczna analiza demograficzna wiele mówi o liczebności, rozmieszczeniu i stopniu koncentracji ludności, nie jest jednak w stanie pokazać znaczenia politycznego i gospodarczego miast, aglomeracji, metropolii czy poszczególnych *megalopolis*. Z tego powodu badacze dla kompleksowego wyjaśnienia istoty i specyfiki współczesnych form urbanizacji uwzględniają wiele innych parametrów związanych z funkcjonowaniem wielkich skupisk miejskich. W części wprowadzającej wspomniano o genezie i założeniach teoretyczno-metodycznych koncepcji tzn. miast światowych czy globalnych.

Wydzielenie ich, a następnie dokonanie ich oceny wartościującej jest zadaniem trudnym. Wymaga wyboru odpowiednich kryteriów odniesionych do funkcjonowania ośrodków i zespołów miejskich i określenia roli, jaką odgrywają we współczesnym świecie. Poza liczbą i rozmieszczeniem ludności należy rozpatrywać przede wszystkim inne czynniki czy parametry wskazujące na wyjątkową wagę i znaczenie miasta czy metropolii. Twórcy koncepcji „miast globalnych” skupiają uwagę na lokalizacji takich obiektów lub typach działalności, jak:

- obecność międzynarodowych instytucji finansowych, firm prawniczych, siedzib wielkich korporacji, koncernów, banków o potężnych depozytach pieniężnych, giełdy itp.;
- umiejscowienie wpływowych organizacji międzynarodowych, instytucji kulturalnych lub naukowych o wysokim prestiżu;
- rozpoznawalność medialną i dysponowanie środkami masowego przekazu dla dużej liczby odbiorców;
- posiadanie dużego międzynarodowego lotniska o znacznym ruchu pasażerów i mającego połączenia międzykontynentalne;
- dysponowanie odpowiednią infrastrukturą informatyczną i telekomunikacyjną, umożliwiającą łączność z całym światem;
- posiadanie rozbudowanej i nowoczesnej infrastruktury technicznej i społecznej.

Parametry te o charakterze trudnym do skwantyfikowania i ze sobą nieporównywalne poddawane są odpowiedniej procedurze statystycznej. Określona jest punktacja, która odpowiada ich randze i znaczeniu w każdej badanej dziedzinie działalności gospodarczej i społecznej. Wielokryterijność ma swoje ujemne i dodatnie reperkusje metodyczne. Uwzględnianie wielu parametrów teoretycznie ułatwia kompleksową ocenę. Z drugiej zaś strony wiadomo, że wybrane czynniki czy cechy dotyczyły tak różnych dziedzin o tak zróżnicowanej wadze, że doprowadzenie wszystkiego do jednej wspólnej miary było obciążone dużym subiektywizmem i przypadkowością. Jako przykład podane będą rezultaty tego typu procedury badawczej, wykonane przez najbardziej znany zespół profesjonalnych specjalistów związanych z brytyjskim uniwersytetem w Longhborough. Zespół ten przyjął nazwę Globalization World Cities Study Group – GAWC. W opracowanej klasyfikacji uwypuklono funkcje najwyższego rzędu związane z tzw. czwartym sektorem działalności gospodarczo-społecznej. W pierwszym etapie wybrane parametry dotyczyły bardzo różnych zagadnień ilustrujących potencjał miasta i jego relacje z innymi miastami. Kolejność miast w rankingach była różna. Na przykład pod wzglę-

dem bogactwa wyrażonego globalnym dochodem narodowym, pierwszą lokatę zajęło Tokio, kolejne zaś miejsca Nowy Jork, Los Angeles, Paryż, Chicago i Londyn. W zakresie rozwoju działalności naukowo-badawczej na początku listy ponownie znalazło się Tokio zaś po nim Londyn, San Francisco, Osaka–Kobe, Paryż i Nowy Jork. Największe na świecie porty lotnicze znajdują się w Londynie, Paryżu, Amsterdamie, Frankfurtu i Hong-Kongu. Duża liczba tego typu cech, a zwłaszcza relacji utrudniała zbiorcze, syntetyczne zestawienie. Należało bowiem zbadać sieć połączeń i określić te miasta, które są najbardziej zintegrowane i znajdują się we wzajemnych powiązaniach funkcjonalnych głównie w takich branżach, jak: finanse, banki, media, reklama i ubezpieczenia. Niemniej i ta trudność została pokonana. W zależności od sumy uzyskanych punktów miasta zostały podzielone na cztery rangi: Alfa (wiodące), Beta (główne), Gamma (drugorzędne) i Delta (kształtujące się). Na podstawie analizy wydzielono 55 miast globalnych (światowych), w tym 10 Alfa, 10 Beta, 35 Gamma i 65 miast, które w przyszłości mają szansę uzyskać wyższą rangę (tab. 4).

Tab. 4. Ranking miast globalnych

Ranga	Kategoria	Miasta (metropolie)
Å (Alfa) Wiodące	11	Londyn, Nowy Jork, Paryż, Tokio
	10	Los Angeles, Mediolan, Singapur, Hong-Kong, Frankfurt, Chicago
Å (Beta) Główne	9	San Francisco, Sydney, Toronto, Zurych
	8	Bruksela, Madryt, Meksyk, São Paulo
	7	Moskwa, Seul
Å (Gamma) Drugorzędne	6	Amsterdam, Boston, Waszyngton, Dallas, Dżakarta, Düsseldorf, Genewa, Johannesburg, Caracas, Melbourne, Osaka, Praga, Santiago, Tajpej, Houston
	5	Bangkok, Pekin, Montreal, Rzym, Warszawa, Sztokholm
	4	Atlanta, Barcelona, Berlin, Budapeszt, Buenos Aires, Hamburg, Kopenhaga, Kuala Lumpur, Manila, Miami, Minneapolis, Sztambuł, Monachium, Szanghaj
Å (Delta) Kształtujące się	3	Ateny, Auckland, Dublin, Helsinki, Luksemburg, Lyon, Bombaj, Delhi, Rio de Janeiro, Filadelfia, Tel-Awiv, Wiedeń

Ranga	Kategoria	Miasta (metropolie)
	2	Abu-Dabi, Ałma-Ata, Birmingham, Bogota, Bratysława, Brisbane, Bukareszt, Kair, Cleveland, Kolonia, Detroit, Dubai, Sajgon, Kijów, Lima, Lizbona, Manchester, Montevideo, Oslo, Rijad, Rotterdam, Seattle, Stuttgart, Haga, Vancouver
	1	Adelaide, Antwerpia, Arhus, Baltimore, Bangalore, Bolonia, Brasilia, Calgary, Kapsztad, Colombo, Columbus, Drezno, Edinburg, Genua, Glasgow, Gothenburg, Guangzhou, Hanoi, Kansas City, Leeds, Lille, Marsylia, Richmond, Sankt Petersburg, Taszkent, Teheran, Tijuana, Turyn, Utrecht, Wellington

Źródło: P. Taylor, *World cities and territorial states under conditions of contemporary globalization*, „Political Geography” 2000, No 19 (North Texas).

Największą rangę uzyskały cztery wielkie aglomeracje, a mianowicie Londyn, Nowy Jork, Paryż i Tokio. Do tej samej rangi, lecz niższej kategorii, włączono: Los Angeles, Mediolan, Singapur, Hong-Kong, Frankfurt i Chicago. Interesujące rezultaty daje porównanie tego rankingu z zestawieniem pokazującym aglomeracje o największym potencjale demograficznym. Korelacja jest zauważalna, chociaż takie miasta, jak Mediolan, Singapur czy Frankfurt nie należą do kategorii miast wielkich. W przedstawionym wykazie Warszawa uzyskała rangę miasta drugorzędnego (Gamma) i znalazła się w kategorii 5. Ustępuje ona czeskiej Pradze, ale ma wyższą pozycję od Budapesztu, Wiednia, a nawet od Berlina. Nie może to być zgodne z rzeczywistością. Preferowanie funkcji o charakterze finansowym podniosło rangę niewielkich miast, takich jak Zurych i Genewa. Uzyskały one wyższą rangę nie tylko od Warszawy, ale i od Pekinu, Rzymu, Berlina czy Buenos Aires. Niedocenione zostały funkcje polityczne. Cztery miasta, w których kształtują się losy polityczne świata, a mianowicie Waszyngton, Moskwa, Bruksela i Pekin, nie zajmują czołowych miejsc w rankingu. Podana klasyfikacja w wielu miejscach budzi istotne zastrzeżenia. Nie znaczy to, że można kwestionować jej wartość poznawczą. Kryteria delimitacji były takie, a nie inne i rezultaty były zgodne z przyjętymi założeniami wyjściowymi¹¹. Uwzględniono nie tylko

¹¹ Oceniając miasta globalne, traktowano funkcje finansowe jako nadrzędne. Przyjęto cztery kryteria. Pierwsze z nich to usytuowanie giełdy, następnie skupienie największych banków i instytucji finansowych. Trzecim elementem było ułożenie największych międzynarodowych korporacji oraz – ostatnim czynnikiem, który uwzględniano – było zgrupowanie wielkich firm usługowych. Ostateczny rezultat punktowy był następujący. Nowy Jork – 40 pkt., Londyn, Paryż, Tokio – od 34 do 37 pkt., Chicago, Hong-Kong, Osaka i Zurych – 15-16 pkt., Los Angeles, Mediolan, Singapur, Toronto – 11-12 pkt., Pekin, Monachium, San Francisco

funkcje, ale również relacje i powiązania, które były dotychczas w ocenie miast i aglomeracji marginalizowane. Można mieć nadzieję, że następne klasyfikacje i typologie będą mniej dyskusyjne. Najmniej wątpliwości budzi uzyskanie najwyższej rangi hierarchicznej przez Londyn, Nowy Jork, Paryż i Tokio. Niewątpliwie są to aglomeracje odgrywające wiodącą rolę w erze globalizacji. Udowodnienie na podstawie zbioru wiarygodnych materiałów empirycznych, że te właśnie ośrodki spełniają najważniejsze i najbardziej wyspecjalizowane funkcje o randze światowej, jest doniosłym rezultatem badawczym.

Pierwsze trzy z nich, a mianowicie Londyn, Nowy Jork i Paryż spełniają najważniejsze funkcje o randze światowej nieprzerwanie od pierwszej rewolucji przemysłowej. Wysoka pozycja aglomeracji tokijskiej to wynik szybkiego rozwoju gospodarczego Japonii w ostatnich dekadach XX w. Wyróżnione cztery metropolie o znaczeniu światowym stały się obiektem dokładnych studiów z zakresu geografii, socjologii, urbanistyki i ekonomii. Dla ogólnej jedynie orientacji pokazujemy ich strukturę wewnętrzną, która ukształtowała się w wyniku długiego rozwoju historycznego, a następnie musiała się dopasować do współczesności. Każda z tych czterech aglomeracji została podzielona na 5 stref koncentrycznych (tab. 5).

Tab. 5. Struktura terytorialna najważniejszych miast globalnych

Struktura wewnętrzna	Paryż	Londyn	Nowy Jork	Tokio
Historyczne centrum	Stare centrum (20 km ² – 0,6 mln mieszkańców)	Centralny Londyn (311 km ² – 2,9 mln mieszkańców)	Manhattan (60 km ² – 1,4 mln mieszkańców)	Rejon Bieda, Tju i Minato (42 km ² – 0,3 mln mieszkańców)
Centralna strefa	Departament Paryża (105 km ² – 6,6 mln mieszkańców)			Siedem miejskich regionów „Ku” (97 km ² – 1,2 mln mieszkańców)
Właściwe miasto	Agglomeracja Paryża w wąskich granicach (460 km ² – 6,6 mln mieszkańców)	Wielki Londyn (1,6 tys. km ² – 7,4 mln mieszkańców)	Centrum Nowego Jorku (781 km ² – 8,2 mln mieszkańców)	Właściwe Tokio (621 km ² – 8,4 mln mieszkańców)

– 10-8 pkt. i Amsterdam, Düsseldorf, Montreal, Seul, Sztokholm, Stuttgart, Tajpej – 4-5 pkt. (M. Abrahamson, 2004, s. 88-89).

Struktura wewnętrzna	Paryż	Londyn	Nowy Jork	Tokio
Wielkie miasto	Aglomeracja Paryża w szerokich granicach (1,2 tys. km ² – 9,8 mln mieszkańców)	Aglomeracja Wielkiego Londynu w wąskich granicach (5,4 tys. km ² – 10,0 mln mieszkańców)	Wielki Nowy Jork, strefa zurbanizowana (7,3 tys. km ² – 16,0 mln mieszkańców)	Wielkie Tokio (Prefektura Tokio) (2,2 tys. km ² – 12,6 mln mieszkańców)
Aglomeracja	Region Paryża (Ile de France) (12,0 tys. km ² – 11,6 mln mieszkańców)	Metropolitalny region Londynu (11,4 tys. km ² – 17,0 mln mieszkańców)	Aglomeracja Nowego Jorku (9,2 tys. km ² – 18,7 mln mieszkańców)	Aglomeracja Tokio-Jokohama (13,6 tys. km ² – 35,2 mln mieszkańców)

Źródło: Na podstawie dokumentacji internetowej „Globalization World Cities, Study Group GAWC” oraz E.N. P e r c i k, *Goroda mira. Geografia mirowoj urbanizacii*, Moskwa: Izd. Mieżdunarodnyje Odnoszenija 1999, s. 43.

Wyodrębnione cztery aglomeracje światowe posiadają zbliżoną do siebie powierzchnię (od 9,2 tys. km² do 13,6 tys. km²). Natomiast bardziej się różnią potencjałem demograficznym. Według przyjętej przez autorów delimitacji najwięcej mieszkańców skupia się w metropolii tokijskiej (35,2 mln), następnie w Nowym Jorku (18,7 mln). Londynie (17,0 mln), a najmniej w Paryżu (11,6 mln). Wszystkie należą do tzw. megaaglomeracji, gdyż przekraczają 10,0 mln mieszkańców. Są to więc olbrzymie koncentracje gospodarcze. Odgrywają rolę nadrzędną w sieci miast światowych. Pomimo ich równorzędności funkcjonalnej uwarunkowania historyczne wpłynęły niejednokrotnie na ich rozwój przestrzenny. Różnią się układem urbanistycznym. Pomimo że reprezentują typowy układ koncentryczny, to ich struktura wewnętrzna jest odmienna. Na ich rozwój wpłynęły istotne uwarunkowania fizjograficzne, polityczne i gospodarcze.

Przeprowadzona uprzednio analiza procesów urbanizacji i megarurbanizacji zachodzących obecnie na świecie wykazała jednak, że pozycja tych czterech wielkich aglomeracji jest poważnie zagrożona. W zbliżającej się erze megalopolizacji i globalizacji mogą pojawić się nowe wielkie zespoły miejskie, które będą dążyć do prymatu w gospodarce świata. Trudno przewidzieć, gdzie usytuują się nowe centra finansowe. Może nim być zarówno Pekin, jak i Hong-Kong. W Stanach Zjednoczonych pozycja Nowego Jorku też może być zakwestionowana. W bogatszej i dynamiczniej rozwijającej się Kalifornii coraz większą rolę odgrywają Los Angeles i San Francisco. Obie te nadmorskie metropolie integrują się coraz bardziej intensywnie z azjatycką strefą

Pacyfiku. Coraz większą rolę będą odgrywały powiązania Stanów Zjednoczonych z Japonią, Chinami i Azją Południowo-Wschodnią. Tam może wytworzyć się centrum finansowe świata. W takiej sytuacji pozycja Nowego Jorku może zostać zdegradowana na rzecz *megapolis* kalifornijskiego. W przyszłym *megapolis* zachodnioeuropejskim może powstać nowe centrum finansowe na kontynencie, które będzie miało szanse zdetronizować dotychczasową dominację finansową Londynu.

4. KONSEKWENCJE MEGAURBANIZACJI

Podane informacje statystyczne głównie z zakresu demografii, uzupełnione wynikami analiz funkcjonalnych i ekonomicznych, wskazują, że procesy megaurbanizacji mają tendencje do geograficznego rozpowszechniania się na nowe państwa i kontynenty. Procesy urbanizacji, a tym bardziej megaurbanizacji wiążą się nieodłącznie z narastającą koncentracją ludności i środków trwałych. Odbywa się to kosztem obszarów peryferyjnych, które wchodzą w fazę stagnacji lub regresu. Wzrastają dysproporcje, które są cechą znamieną procesów rozwojowych. Przeobrażenia wiążące się z urbanizacją diametralnie zmieniły świat. Przyniosły one istotne skutki społeczne, ekonomiczne, politologiczne, urbanistyczne, fizjograficzne i ekologiczne. Nie jest rozstrzygnięte, czy dały więcej pozytywów czy negatywów. Trudno przewidzieć ich dalsze konsekwencje. Można jedynie założyć, że ich intensywność będzie nadal wzrastała, zwłaszcza dotyczyć to będzie krajów biednych. Kraje wysoko rozwinięte odznaczają się już bardzo dużym stopniem zurbanizowania. Przyszłe zmiany będą miały charakter bardziej strukturalny niż ilościowy. W dodatku w krajach tych wzrost zaludnienia będzie niewielki, a nawet mogą się pojawić zjawiska depopulacji. Wysoki poziom zamożności umożliwia realizowanie dużych przedsięwzięć inwestycyjnych, głównie skierowanych na ulepszenie infrastruktury technicznej i społecznej. Z tego powodu negatywne skutki urbanizacji są mniej groźne. Wzrasta również świadomość ekologiczna mieszkańców obszarów zurbanizowanych. Nie znaczy to, że nie mogą pojawić się liczne niebezpieczeństwa, które nie zawsze uda się zażegnać. Niemniej sytuacja jest pod większą presją społeczną oraz kontrolą władz administracyjnych. Umożliwia to z mniejszym lub większym powodzeniem sterowanie procesami rozwoju różnych form urbanizacji.

Diametralnie inne warunki panują w krajach Trzeciego Świata. Przechodzą one nadal eksplozję demograficzną. Wysoki przyrost rzeczywisty ludności

oraz wielkie przepływy migracyjne przynoszą szybki wzrost demograficzny największych miast i aglomeracji. Według realnych przewidywań w połowie XXI w. aglomeracje Kalkuty, Bombaju, Kairu, Lagos, Karaczi, Dakki, Dżakarty czy Delhi będą liczyły po 50 milionów mieszkańców. W państwach ubogich o niskim dochodzie narodowym nadmierna koncentracja ludności odbywa się bez wystarczających podstaw gospodarczych. Przynosi to w konsekwencji olbrzymie bezrobocie, ubóstwo, nadmierne zagęszczenie oraz pojawienie się wokół miast rozległych stref prymitywnego budownictwa, pozbawionego wszelkich urządzeń sanitarnych. Pomimo że miasta te nie są w stanie zapewnić zatrudnienia, miliony migrantów przybywają do nich, gdyż warunki życia na pozostałych terenach są jeszcze trudniejsze. Niezmiernie gwałtowny rozwój ludnościowy i przestrzenny aglomeracji Trzeciego Świata nie idzie w parze z rozwojem infrastruktury komunalnej i transportowej. W wielu skupiskach miejskich Azji i Afryki oraz Ameryki Południowej sytuacja staje się coraz bardziej dramatyczna. Nierozwiązane problemy społeczne wiążą się równocześnie z zanieczyszczeniem powietrza, wody oraz niemożnością utylizacji wielkiej ilości śmieci i odpadów. W niektórych z wymienionych miast liczba ludności corocznie wzrasta od 0,5 mln do 1,0 mln nowych mieszkańców. Z tego powodu wiedza o występujących zagrożeniach i ich pełne zrozumienie jest niezmiernie ważne. Ograniczenie i sterowanie procesami megaurbanizacji wymaga podjęcia bezprecedensowych środków zaradczych. W przeciwnym razie potęgowanie się skali tych żywiołowych procesów może w ciągu najbliższych dziesięcioleci doprowadzić do katastrofy społecznej, ekonomicznej i ekologicznej.

BIBLIOGRAFIA

- A b r a h a m s o n M., 2004, *Global cities*, Oxford University Press, New York, Oxford.
- B e a v e r s t o c k J., S m i t h R., T a y l o r P., 2008, *A roster of world cities*, GaWC Research Bulletin, No 5.
- B e r g L-van den, D r e w e t t R., K l a a s s e n L.H., R o s s i A., V i j v e r b e r g C.T.H., 1982, *Urban Europe. A study of growth decline*, Pergamon Press, Oxford.
- C o x K.R., 1996, *Spaces of globalization*, Guilford, New York.
- Global City-Regions*, 2001, ed. A.J. Scott, Oxford University Press, Oxford.
- Globalizing Cities*, 2000, ed. P. Marcuse, R. van Kempen, Bladavell, Oxford.

- G o t t m a n n J., 1957, *Megalopolis und Urbanization of the North-Eastern Seaboard*, *Economic Geography*, Vol. 33.
- G o t t m a n n J., 1961, *Megalopolis, the urbanized Northeasterly seaboard of the United States*, Twentieth Century Fund., New York.
- H a l l P., 1984, *The World Cities*, Palgrave Macmillan, London.
- H a l l P., P a i n K., 2006, *Polycentric Metropolis*, Earthscan, London.
- K a s a r b a R., 1991, *Cities in the world – system*, Greenwood, New York.
- K n o x N., T a y l o r P.J., 1995, *World cities in a world – system*, Cambridge University Press, Cambridge.
- K o r c e l l i P., 2005, Pojęcie policentryczności a współczesne przemiany systemu miast, w: *Współczesne problemy i koncepcje teoretyczne badań przestrzenno-ekonomicznych*, red. T. Czyż, H. Rogacki, *Biuletyn KPZK PAN*, z. 219, s. 146-155, Warszawa.
- K o r c e l l i P., 2008, *Megamiasta*, Komitet Planeta Ziemia, PAN, Warszawa.
- M a t t h i e s s e n C.W., S z w a r t z A.W., F i n d S., 2006, World cities of knoledge: Research strength, networks and nodality, „*Journal of Knowledge Management*”, No 10 (5).
- P e r c i k E.N., 1999, *Goroda mira. Geografija mirovoj urbanizacii*, Izd. Mieżdunarodnyje odnoszenija, Moskva.
- S a s s e n S., 2001, *The Global City*, Princeton, University Press, New York, London, Tokyo.
- S a s s e n S., 2006, *Cities in World Economy*, Pine Forge Press, Thousand Oaks, Calif.
- S a s s e n S., 2007, *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- S ł u k a N., 2008, Globalnyje goroda, „*Demoscop Weekly*”, No 343-344, s. 1-14, Moskva.
- S z y m a ń s k a D., 2007, *Urbanizacja w świecie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- T a y l o r P.J., 2000, World cities and territorial states under conditions of contemporary globalization, „*Political Geography*”, Vol. 19, N. 1, s. 5-32.
- T a y l o r P.J., 2004, *World city network: a global urban analysis*, Routledge, London.
- W ę c ł a w o w i c z G., 2007, *Geografia społeczna miast. Uwarunkowania społeczno-przestrzenne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

MEGA-URBANIZATION PROCESSES IN THE WORLD

S u m m a r y

The article is devoted to statistical analysis and assessment of urbanization processes. It is stressed that transformations of this kind are fairly complex and do not result only from the changes of relations between urban and rural population. They consist in complex economical-social phenomena that are reflected, among others, in formation of large urban complexes whose internal structure is ever more complicated. Their characteristic feature is spatial expansion. In the place where formerly only towns were, new, territorially extensive agglomerations and metropolises come into being. Because of a strong demographic dynamics resulting from the intensive development and technological progress, great urban complexes, numbering over 10 million inhabitants have appeared. The name of mega-agglomeration has been accepted for these new forms of urbanization. They have been defined and discussed on the basis of UN documentation. Attention has been paid to the fact that they develop most quickly in poor Third World countries. This has important social consequences. In the next part of the article the most modern and complex forms of nowadays urbanization have been discussed. In the areas with a lot of agglomerations new forms of big-city settlement are formed that are called "megalopolis". They are listed and subjected to a proper geographical interpretation. They number several dozen million inhabitants each and their significance in the world is ever greater. A considerable part of the article is concerned with the so-called world or global cities. They are cities that perform the functions of the highest rank, mainly as far as the international finances are concerned. They are the seats of great corporations and concerns, banks and influential political and economic organizations. Studies conducted by a team of experts affiliated to the British University of Loughborough that has assumed the name "Globalization World Cities Study. Group GAWC" have been used here. On the basis of strictly defined criteria the team has distinguished 55 global cities. They have been divided into ranks and categories. London, New York, Paris and Tokyo have been included in the first rank. Also the rank of Warsaw has been defined; it has been given gamma rank and category 5. The classification is subjected to assessment. In the next part of the text the inner structure of the mentioned greatest global (world) cities is given and characterized. In the last part of the article it is indicated that the processes of mega-urbanization have a tendency to spread into new areas and continents. Disproportions between the areas of great concentration of population on the one hand and regions of demographic and economic regress on the other will increase. The most important consequences will occur in Asian, African and South American countries. In these parts of the world the processes of mega-urbanization will occur in a spontaneous way and may lead to an economic, social and ecological disaster.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: megaurbanizacja, osadnictwo wielkomiejskie, megalopolis, miasta globalne.

Key words: mega-urbanization, big-city settlement, megalopolis, global cities.